

RAFAŁ CZUPRYK

RELACJE, KTÓRE ŁĄCZĄ I TRWAJĄ – OD WSPÓLNOT WIRTUALNYCH DO REALNYCH

„W dobie globalizacji mamy do czynienia z narastającą dezorientacją, samotnością. Widzimy coraz większe zagubienie co do sensu życia, (...) trudności w nawiązywaniu głębokich więzi. Ważne jest więc, by umieć dialogować, docierając z rozeznaniem także do środowisk stworzonych przez nowe technologie, do portali społecznościowych, aby stanowić w nich obecność, obecność, która słucha, prowadzi dialog, dodaje otuchy. (...) Wielki kontynent cyfrowy nie jest po prostu technologią, ale tworzą go realni ludzie oraz to, co mają w swoim wnętrzu: własne nadzieje, własne cierpienia, własne lęki, poszukiwanie prawdy, piękna i dobra”¹.

(Papież Franciszek)

Istota i wartość wspólnoty

Analizę teoretyczną dotyczącą kategorii „wspólnoty” znajdziemy już w rozważaniach Arystotelesa. W dziele *Polityka* Stagiryta pisal: „każda wspólnota powstaje dla osiągnięcia jakiegoś dobra, wszyscy bowiem w każdym działaniu powodują się tym, co im się dobrem wydaje”². Współcześnie pojęcie „wspólnota” ma w socjologii

DR RAFAŁ CZUPRYK, doktor nauk humanistycznych (historia), doktor nauk społecznych (pedagogika), nauczyciel akademicki Uniwersytetu Rzeszowskiego, nauczyciel dyplomowany Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II Sióstr Prezentek w Rzeszowie. Zainteresowania: historia, pedagogika katolicka, filozofia, teologia. Kontakt: annarafal.cz@wp.pl. ORCID 0000-0002-3387-130X.

1. Franciszek, *Przemówienie do Papieskiej Rady do Spraw Środków Społecznego Przekazu* (21.09.2013), online: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/massmedia_21092013.html (dostęp: 25.07.2020).
2. Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2006, s. 25.

kilka znaczeń i dotyczy wielu aspektów życia społecznego³. Wspólnota rozumiana poprzez kontekst styczności, to zbiór jednostek ludzkich, które realizują swoje cele poprzez przebywanie na terytorium mającym wyraźnie zarysowane granice społeczne lub polityczne. Drugim, zasadniczym wymiarem rozumienia pojęcia wspólnoty, jest odniesienie do mocno uwypuklonej i różniącej się od innych grup społecznych tożsamości i identyfikacji jej członków. Tworzą oni wspólnotę ducha, których jednoczy jednomyślne, wspólne działanie. W tym aspekcie wspólnota wykracza poza społeczność lokalną. Opisuje wszelkie formy związków, które charakteryzują się dużym stopniem personalnej intymności, emocjonalną głębią, moralnym zobowiązaniem, społeczną zawartością i kontynuacją w czasie⁴.

W aspekcie socjologicznym można także wskazać na analogie istniejące między wspólnotą a żywym organizmem. „Wspólnota ujmowana jako całość, składa się z wielu powiązanych ze sobą pojedynczych organów, wzajemnie na siebie oddziaływujących, decydujących o sprawności całego organizmu. W tym znaczeniu wspólnota stanowi specyficzną zbiorowość ludzką («jedność wielości osób»), ukierunkowaną na realizację określonego celu. W organizmie można wyodrębnić poszczególne narządy, tak we wspólnocie każdy członek pozostaje oddzielnym i samodzielnym bytem, zintegrowanym w działaniach na rzecz innych. Każdy organ specjalizuje się w określonych funkcjach, zaś jednostki, adekwatnie do swoich predyspozycji, odgrywają role, osiągając postawione przez wspólnotę cele. Sprawne funkcjonowanie jednego organu przysparza siły i wzmacnia sprawność całego organizmu, dysfunkcja zaś wywołuje jego chorobę. Przez analogię, w zbiorowości ludzkiej osiągnięcia poszczególnych jej członków wzmacniają kondycję wspólnoty, przyczyniają się do «wzrostu dobra całości», natomiast niepowodzenia można określić mianem «nieszczęść całości»⁵.

W aspekcie aksjologicznym podstawą wspólnoty jest dobro wspólne. W dziele *Osoba i czyn oraz inne pisma antropologiczne* wypowiedział się na ten temat Karol Wojtyła⁶. W jego ocenie, „(...) ukierunkowanie wysiłku pojedynczych osób na urzeczywistnianie wartości dobra wspólnego, pozwala odczytać wielość ludzkich «ja» w nowym wymiarze – ludzkiego «my». Właściwością tego dobra, racją jego nadrzędności w stosunku do dóbr jednostkowych jest to, że dobro każdego z podmiotów wspólnoty, która właśnie na podstawie dobra wspólnego określa i przeżywa siebie jako «my», w dobru tym pełniej się wyraża i pełniej urzeczywistnia. W ramach życia wspólnego w imię prawdy o dobru wspólnym, ludzie dochodzą do

3. J. Burkat, *Od wspólnoty do instytucji. Socjologiczne instytucjonalizowanie się Kościoła w oparciu o teorię Joachima Wacha*, „Symposium” nr 2(29)/2015, s. 10-11.

4. Tamże, s. 11.

5. L. Dziaczkowska, *Wspólnota*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, K. Chałas, A. Maj (red.), Radom 2016, s. 1344.

6. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne pisma antropologiczne*, Lublin 2000.

tych wszystkich wartości, które stanowią prawdziwe i nienaruszalne dobro osoby”⁷. Zdaniem K. Wojtyły „(...) w wymiarze przedmiotowym dobro wspólne oznacza cel, do którego realizacji zmierzają przez swoje działania członkowie wspólnoty. W podmiotowym, obejmuje to, co warunkuje i niejako wyzwala uczestnictwo w osobach działających wspólnie; wymaga respektowania zasady prawidłowego uczestnictwa, dzięki której osoba działając wspólnie z innymi może spełniać autentyczne czyny i może przez te czyny spełniać siebie”⁸.

Wnioskując, należy stwierdzić, że człowiek jest ze swej natury bytem społecznym, wspólnotowym – spełnia się w relacjach z innymi. Co więcej, nie może w pełni rozwinąć się jako człowiek – a więc intelektualnie, moralnie, twórczo – bez społeczności innych osób⁹. Jedynym, wspólnym dla wszystkich dobrem jest rozwój sił osobowych człowieka, a więc ludzkiego poznania, ludzkiej moralności i ludzkiej twórczości. Im bardziej poszczególny człowiek będzie poznawczo rozwinięty, im będzie lepszy w swym postępowaniu, im bardziej będzie twórczy – wtedy wszyscy i każdy z osobna na tym skorzystają¹⁰. Wspólnota zawsze wzrasta, gdy wszystkich jej członków łączy wspólny cel, kiedy dobro celu zachęca i potwierdza słuszne i efektywne działania wszystkich. Rozwój sił osobowych każdego człowieka na rzecz dobra wspólnego wszystkim przynosi korzyść, uszlachetnia i integruje.

Sens bycia w relacji

Kwestia „wspólnoty” znalazła omówienie w przygotowanym przez Papieża Franciszka Orędziu na 53. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: *„Wszyscy tworzymy jedno” (Ef 4,25). Od wirtualnych wspólnot społecznościowych do wspólnot ludzkich (2019)*¹¹. Na wstępie Papież przypomniał o przychylnym nastawieniu Kościoła do Internetu, jako „przestrzeni spotkania między osobami i solidarności między wszystkimi”. W tym kontekście zarysował zasadniczy cel swego przesłania – zaprosił do „zastanowienia się nad podstawami i znaczeniem bycia w relacji i do ponownego odkrycia, w bezmiarze wyzwań komunikacyjnych, pragnienia człowieka, który nie chce trwać w swojej samotności”¹².

Potencjał technologiczny i komunikacyjny Internetu, mierzony logiką wytwarzania, obiegu i wykorzystania informacji w skali globalnej, jest bogactwem współczesności; przestrzenią niezwyklej możliwości dostępu do wiedzy. Sieć narażona

7. L. Dziaczkowska, *Wspólnota*, s. 1345.

8. Tamże.

9. M.A. Krapiec, *Państwo jako rozumny ład dobra*, „Człowiek w Kulturze” t.10/1998, s. 6.

10. Tamże, s. 9.

11. Franciszek, *Orędzie na 53. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: «Wszyscy tworzymy jedno» (Ef 4, 25). Od wirtualnych wspólnot społecznościowych do wspólnot ludzkich (24.01.2019)*, online: <https://www.paulus.org.pl/214,53-swiatowy-dzien-srodkow-spolecznego-przekazu-franciszek-2019> (dostęp: 25.07.2020).

12. Tamże.

jest jednak na dezinformację oraz świadome i celowe zniekształcanie faktów, w tym także relacji międzyosobowych, które często kompromitują i poniżają. Problem dotyka szczególnie sieci społecznościowych, które z jednej strony sprzyjają komunikacji, nawiązywaniu międzyosobowych relacji w duchu przyjaźni i pomocy, a z drugiej strony nadają się również do manipulacyjnego wykorzystania, bez poszanowania osoby i jej praw. Zjawisko cyberprzemocy potwierdza obawy związane z wykorzystaniem sieci¹³.

W tej sytuacji Papież Franciszek zaproponował powrót do refleksji na temat metafory sieci, leżącej początkowo u podstaw Internetu, aby ponownie odkryć jej potencjał pozytywny. „Obraz sieci zachęca do zastanowienia się nad mnogością dróg i węzłów, które zapewniają jej utrzymanie w sytuacji braku centrum, struktury typu hierarchicznego, organizacji o charakterze wertykalnym. Sieć działa dzięki partnerstwu wszystkich elementów. Metafora sieci, sprowadzona do wymiaru antropologicznego, przypomina inną postać pełną znaczeń: wspólnoty. Wspólnota jest o tyle silniejsza, o ile jest bardziej spójna i solidarna, ożywiana uczuciami zaufania i dążąca do wspólnych celów. Wspólnota, jako sieć solidarna, wymaga wzajemnego słuchania i dialogu opartego na odpowiedzialnym używaniu języka”¹⁴.

W rzeczywistości, co nie trudno zauważyć, użytkownicy sieci nie tworzą automatycznie wirtualnej wspólnoty osób. W opinii Papieża, „sieć jest raczej skupiskiem osób, które rozpoznają się wokół interesów lub kwestii charakteryzujących się słabymi więzami”. Co więcej, „w serwisach społecznościowych tożsamość często opiera się na przeciwieństwie wobec innego, nienależącego do grupy: określa się, wychodząc od tego, co dzieli, a nie od tego, co łączy, eksponując podejrzliwość i dając upust wszelkiego rodzaju uprzedzeniom (etnicznym, seksualnym, religijnym i innym). Tendencja ta podtrzymuje grupy, które wykluczają heterogeniczność, podsycając również niepohamowany indywidualizm w środowisku cyfrowym, doprowadzając czasami do podżegania spirali nienawiści. To, co powinno być oknem na świat, staje się witryną, w której eksponuje się własny narcyzm”¹⁵.

Internet, choć stwarza okazje do spotkania z innymi, jest jak sieć pajęczka: usidla i pogłębia zjawisko samoizolacji. W efekcie, wśród wielu użytkowników Internetu pojawiają się „pustelnicy społecznościowi”, którzy wprawdzie należą do grona

13. Por. Franciszek, *Orędzie na 48. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania* (24.01.2014), online: <http://www.paulus.org.pl/219,48-dzien-srodkow-spoecznego-przekazu-2014> (dostęp: 20.07.2020); *Orędzie na 52. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: Prawda was wyzwoli (J 8, 32). Fake news a dziennikarstwo pokoju* (24.01.2018), online: <https://www.paulus.org.pl/215,52-swiatowy-dzien-srodkow-spoecznego-przekazu-franciszek-2018> (dostęp: 20.07.2020).

14. Franciszek, *Orędzie na 53. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*.

15. Tamże.

internautów, ale nie wchodzą w bliższe relacje z innymi, nie budują trwałych więzi¹⁶. Dynamika tego typu zjawisk jest szczególnie obecna wśród młodzieży, co – zdaniem Papieża – wskazuje na „poważny rozłam w strukturze relacyjnej społeczeństwa; uwidacznia rozdarcie, którego nie można lekceważyć”. W tym kontekście Franciszek pyta: „Jak zatem odnaleźć prawdziwą tożsamość wspólnotową, będąc świadomym odpowiedzialności, jaką mamy wobec siebie nawzajem, także w sieci online?”¹⁷.

„Szkicując” potencjalną odpowiedź, Franciszek odwołuje się do metafory św. Pawła Apostoła – „ciała i członków”. Papież uzasadnia: „Bycie członkiem jedni drugich jest głęboką motywacją, przez którą Apostoł zachęca do odrzucenia kłamstwa i mówienia prawdy: obowiązek strzeżenia prawdy wynika z potrzeby wzmacniania wzajemnej relacji komunii. Prawda objawia się w komunii. Natomiast kłamstwo jest samolubną odmową uznania własnej przynależności do ciała. Jest odmową dania siebie innym, tracąc w ten sposób jedyną drogę do odnalezienia siebie”¹⁸.

16. Wśród współczesnych e-zachowań można zaobserwować zjawisko *hikikomori* („wirus samotności i wyobcowania”). Termin odnosi się do „ludzi niewidzialnych, oddzielonych”. W artykule *Hikikomori – japoński wirus samotności i wyobcowania* Paulina Iłska pisze: „(...) osoba dotknięta tym zaburzeniem izoluje się od społeczeństwa w skrajnym stopniu. Nie chodzi o szkołę, na uczelnię ani o pracę. Nie utrzymuje relacji towarzyskich, nie wchodzi w związki partnerskie. Nie rozwija hobby, które wymagałoby wyjścia z domu, nie uprawia sportów, nie wyjeżdża na wakacje. Nawet nie spaceruje w piękne, letnie popołudnia. Co zatem robi całe dni? Zamyka się w swoim własnym świecie. Często gra w gry komputerowe, czasem nawiązuje relacje wirtualne. Chorobliwie unika bezpośrednich kontaktów z ludźmi, komunikuje się tylko przez telefon i Internet. Ale *hikikomori* to coś więcej niż uzależnienie od sieci, choć niektóre objawy wyglądają podobnie. Człowiek dotknięty *hikikomori* nie wychodzi z pokoju nawet do toalety. By załatwić swoje potrzeby fizjologiczne, używa butelek czy innych naczyń. Czasem wymyka się w nocy, zawsze uważając, by nikogo ze współlokatorów nie spotkać po drodze. *Hikikomori* dotyka najczęściej osoby młode, pozostające na utrzymaniu rodziców, choć zdarza się, że osiągają one już wiek dojrzały i nadal są pod skrzydłami opiekuńczych matek i ojców (...). Taka sytuacja może się ciągnąć latami” (źródło: <https://www.uzaleznieniabehawioralne.pl/siecioholizm/hikikomori-japonski-wirus-samotnosc-i-wyobcowania/>, dostęp: 25.07.2020). W ocenie Agnieszki Gotówki, „taki stan wycofania niesie ze sobą wiele niebezpieczeństw, które wiążą się z długim okresem izolacji oraz prowadzeniem specyficznego stylu życia. U *hikikomori* wyższe jest ryzyko stanów depresyjnych, zaburzeń lękowych, zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych. W skrajnych przypadkach u pacjentów pojawiają się myśli samobójcze” (A. Gotówka, *Co to jest syndrom hikikomori?*, źródło: <https://portal.abczdrowie.pl/co-to-jest-syndrom-hikikomori>, dostęp: 25.07.2020). Beata Szluz wnioskuje: „Osoby doświadczające problemu *hikikomori* niekiedy przez lata korzystają ze środków finansowych rodziców, którzy lokują problem dzieci we własnym domu, nie zawsze szukając pomocy. Wycofanie społeczne (człowiek odrzuca wszelkie cele oraz środki służące do ich osiągnięcia oraz buduje ośrodek życiowy poza społecznością) wiąże się zatem z lękiem przed społeczeństwem, dlatego niektóre jednostki wchodzą w świat wirtualny, który staje się akceptowaną rzeczywistością, nie wymaga bowiem bezpośredniego kontaktu z ludźmi. Zauważono, że wycofanie stanowi reakcję anomiczną (współcześnie jest traktowana bardziej jako przejaw zagubienia jednostki), z kolei zaburzenia psychiczne mogą mieć charakter wtórny”: „*Hikikomori*” – o problemie wycofania społecznego młodych ludzi, „Seminare. Poszukiwania naukowe” t. 39, nr 1/2018, s. 87.

17. Franciszek, *Orędzie na 53. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*.

18. Tamże.

Papieska metafora „ciała i członków” prowadzi do refleksji nad tożsamością członków wspólnoty, która opiera się na komunii i różnorodności. Chrześcijanie są członkami jedyne go ciała, którego Głową jest Chrystus. W integralnym wymiarze wspólnoty nikt nie jest wobec drugiego konkurentem, przeciwnikiem, ponieważ spojrzenie Chrystusa pozwala odkryć inność w nowy sposób, jako część integralną i warunek relacji i bliskości. „Zdolność do życzliwości i wzajemnej komunikacji osób ma swoją podstawę w komunii miłości pomiędzy Osobami Boskimi. Bóg nie jest samotnością, lecz komunią; jest Miłością, a zatem przekazem, ponieważ miłość zawsze się przekazuje, wręcz udziela się, by spotkać drugiego. Aby komunikować się z nami i przekazywać nam siebie, Bóg dostosowuje się do naszego języka, nawiązując w historii prawdziwy i właściwy dialog z ludzkością”¹⁹.

Wnioskując, należy stwierdzić, że Bóg który jest komunią i przekazem samego siebie, „wszczepił” w serce każdego człowieka tęsknotę za życiem w komunii, potrzebę przynależności do wspólnoty. W naturze ludzkiej jest wchodzenie jednych w relacje z drugimi, jak i ufne udzielanie sobie pomocy, co buduje więź i potwierdza wartość jedności w różnorodności. W ten sposób wszyscy wezwani są do inwestowania w relacje: w rzeczywistości online i offline, aby potwierdzić interpersonalny charakter ludzkiego człowieczeństwa. W opinii Papieża, tym bardziej chrześcijanie powołani są do ukazywania tej komunii, która konkretyzuje tożsamość wierzących: „Sama wiara jest w istocie relacją, spotkaniem; i pod wpływem Bożej miłości można komunikować się, przyjmować i rozumieć dar drugiego oraz nań odpowiadać. To właśnie komunია na wzór Trójcy Świętej odróżnia osobę od jednostki. Z wiary w Boga, który jest Trójcą, wynika, że aby być sobą, potrzebuję drugiego. Jestem prawdziwie człowiekiem, prawdziwie osobą, tylko jeśli utrzymuję relacje z innymi. W istocie termin „osoba” oznacza człowieka jako „oblicze”, skierowane ku drugiej osobie, powiązane z innymi. Nasze życie wzrasta w człowieczeństwie wraz z przechodzeniem od charakteru indywidualnego do osobistego; autentyczna droga humanizacji prowadzi od jednostki, która postrzega drugiego jako rywala, do osoby, która uznaje go za towarzysza podróży”²⁰ – konstatuje Franciszek.

Papieska metafora „ciała i członków” przypomina także, że aktywność wśród różnych społeczności online dopełnia realne spotkanie osób, które przeżywa się poprzez ciało, serce, oczy, spojrzenie, oddech drugiego. W tym kontekście, podsumowując Orędzie, Franciszek uzasadnia: „Jeśli sieć jest używana jako przedłużenie lub jako oczekiwanie na to spotkanie, to wówczas nie zdradza siebie i pozostaje bogactwem dla komunii. Jeśli rodzina korzysta z sieci, aby być bardziej powiązana ze sobą, aby następnie spotkać się przy stole i spojrzeć sobie w oczy, to jest to bogactwo. Jeśli wspólnota kościelna koordynuje swoją działalność poprzez sieć, a następnie wspólnie sprawuje Eucharystię, to jest ona bogactwem. Jeśli sieć jest

19. Tamże.

20. Tamże.

szansą, by przybliżyć mnie do dziejów i doświadczeń piękna lub cierpienia fizycznie dalekich ode mnie, do wspólnej modlitwy i szukania dobra w ponownym odkryciu tego, co nas łączy, to jest to bogactwo”. (...) To jest sieć, której chcemy. Sieć, która nie jest stworzona, by pochwycić w pułapkę, ale aby wyzwać, aby strzec wspólnoty wolnych osób (...), w której jedność nie opiera się na „polubieniach”, lecz na prawdzie (...)”²¹.

Wspólnota osób

Media cyfrowe stały się jakby galaktyczną przestrzenią współczesnej kultury; zbiorem wyspecjalizowanych połączeń, pozostających ze sobą w złożonych relacjach funkcjonalnych i strukturalnych. Zintegrowane z aktywnością człowieka, tworzą komunikacyjną sieć przekazu treści kulturowych; kreują współczesną e-kulturę i e-tożsamość jej twórców.

W Orędziu na 53. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu Papież Franciszek odniósł się do kulturotwórczej roli mediów w aspekcie ich więziotwórczej siły sprawczej. Wśród ogólnych spostrzeżeń znalazły się cenne inspiracje wychowawcze. Papież zauważył, iż media mogą pomóc ludziom bardziej zbliżyć się do siebie, mogą pomóc dostrzec wartość wspólnoty, co z kolei może pobudzić do solidarności i zaangażowania na rzecz bardziej godnego życia. W opinii Papieża mediom nie może zabraknąć odpowiedzialności za człowieka, troski o niego. W medialnym „supermarkecie świata” nikt nie powinien znaleźć się poza wspólnotą, pozostać „marginalnym odbiorcą treści” lub tylko „przedmiotową informacją”, upowszechnianą w środkach społecznego przekazu.

Metafora sieci w wymiarze antropologicznym eksponuje wartość wspólnoty osób. Papież, dostrzegając w tym aspekcie walor wychowawczy, podkreśla, iż siłą wspólnoty jest jej spójność i solidarność, ożywiana uczuciami zaufania i dążeniem do wspólnych celów. Wspólnota, jako sieć solidarna, wymaga umiejętności wzajemnego słuchania i uczciwej sztuki dialogu, gdzie język komunikacji wyraża troskę o jedność i potrzebę współzależności. We wspólnocie nikt nie jest anonimowy, nie jest „doklejony do całości”, ale jest znany, bo jest chciany; jest potrzebny, bo w wspólnocie niezbędny. Współczesne serwisy społecznościowe, co zauważa Papież, dalekie są od prawdziwych wspólnot, a stanowią raczej skupisko osób, które rozpoznają się wokół interesów, które tworzą słabe więzy, którym często towarzyszy podejrzliwość, uprzedzenia, niepoohamowany indywidualizm. Papież przestrzega przed „cyfrową izolacją”, która użytkowników sieci oddala od siebie, która pogłębia przestrzeń wyobcowania i anonimowości. Za wychowawcze remedium uznaje wartość prawdy w cyfrowych relacjach, pozbawionych pozoru, kłamstwa i dwuznaczności. Z wychowawczą troską wskazuje na potrzebę wzmacniania wzajemnej

21. Tamże.

relacji komunii, w której objawia się szczerść i prawda. Za integralny wymiar wspólnoty Papież uznaje brak konkurencyjności jej członków; brak przeciwników sobie wrogich i nastawionych do siebie antagonistycznie. Papieski postulat inwestowania w relacje podkreśla wartość interpersonalnego charakteru ludzkiego człowieczeństwa. Co to oznacza? Otóż każdy człowiek potrzebuje spotkania, potrzebuje relacji. To przyrodzona cecha ludzka, wszystkim wspólna. Człowiek pod wpływem Bożej miłości może komunikować się w prawdzie, może przyjmować i rozumieć dar drugiego i może na ten dar odpowiadać. We wspólnocie osób, których relacja oparta jest na komunii, nie ma już anonimowych jednostek. W takiej wspólnocie każdy jest sobą dla innych, co wynika z naturalnej potrzeby więzi.

W ocenie Papieża Franciszka być prawdziwie człowiekiem, prawdziwie osobą, można tylko utrzymując relacje z innymi, skierowując ku innym swoje oblicze. Dlatego miarą wirtualnych wspólnot społecznościowych jest relacja oparta na komunii osób, gdzie każdy wzrasta w swoim człowieczeństwie i autentycznie humanizuje się poprzez spotkanie z innymi. Wspólnota, w której jedność nie opiera się na „polubieniach”, lecz na prawdzie, jest gwarancją pozacyfrowych więzi, gdzie drugi człowiek jest „towarzyszem życiowej podróży, jest prawdziwym przyjacielem i bratem w życiowych zmaganiach”.

Bibliografia

- Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2006.
- Burkat J., *Od wspólnoty do instytucji. Socjologiczne instytucjonalizowanie się Kościoła w oparciu o teorię Joachima Wacha*, „Symposium” nr 2(29)/2015, s. 9-27.
- Dziaczkowska L., *Wspólnota*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, K. Chałas, A. Maj (red.), Radom 2016, s. 1344-1349.
- Franciszek, *Orędzie na 48. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania* (24.01.2014), online: <http://www.paulus.org.pl/219,48-dzien-srodkow-spoecznego-przekazu-2014> (dostęp: 20.07.2020).
- Franciszek, *Orędzie na 52. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: Prawda was wyzwoli (J 8,32). Fake news a dziennikarstwo pokoju* (24.01.2018), online: <https://www.paulus.org.pl/215,52-swiatowy-dzien-srodkow-spoecznego-przekazu-franciszek-2018> (dostęp: 20.07.2020).
- Franciszek, *Orędzie na 53. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: „Wszyscy stworzymy jedno” (Ef 4,25). Od wirtualnych wspólnot społecznościowych do wspólnot ludzkich* (24.01.2019), online: <https://www.paulus.org.pl/214,53-swiatowy-dzien-srodkow-spoecznego-przekazu-franciszek-2019> (dostęp: 25.07.2020).
- Franciszek, *Przemówienie do Papieskiej Rady do Spraw Środków Społecznego Przekazu* (21.09.2013); online: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/massmedia_21092013.html (dostęp: 25.07.2020).

Gotówka A., *Co to jest syndrom hikikomori?*, online: <https://portal.abczdrowie.pl/co-to-jest-syndrom-hikikomori>, dostęp: 25.07.2020).

Ilska P., *Hikikomori – japoński wirus samotności i wyobcowania*, online: <https://www.uzaleznieniabehawioralne.pl/siecioholizm/hikikomori-japonski-wirus-samotnosc-i-wyobcowania/>, dostęp: 25.07.2020).

Krąpiec M.A., *Państwo jako rozumny ład dobra*, „Człowiek w Kulturze” t.10/1998, s. 5-12.

Szluż B., „*Hikikomori*” – o problemie wycofania społecznego młodych ludzi, „Seminare. Poszukiwania naukowe” t. 39, nr 1/2018, s. 81-90.

Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne pisma antropologiczne*, Lublin 2000.

STRESZCZENIE

Człowiek jest ze swej natury bytem społecznym, wspólnotowym – spełnia się w relacjach z innymi. Nie może w pełni rozwinąć się jako człowiek – a więc intelektualnie, moralnie, twórczo – bez społeczności innych osób. W tym aspekcie kwestia „wspólnoty” znalazła omówienie w przygotowanym przez Papieża Franciszka Orędziu na 53. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: «Wszyscy tworzymy jedno» (Ef 4, 25). Od wirtualnych wspólnot społecznościowych do wspólnot ludzkich (2019). W dokumencie Papież odniósł się do kulturotwórczej roli mediów. Wśród ogólnych spostrzeżeń znalazły się cenne inspiracje wychowawcze. W ocenie Franciszka być prawdziwie człowiekiem, prawdziwie osobą, można tylko utrzymując relacje z innymi, skierowując ku innym swoje oblicze. Dlatego miarą wirtualnych wspólnot społecznościowych jest relacja oparta na komunii osób, gdzie każdy wzrasta w swoim człowieczeństwie i autentycznie humanizuje się poprzez spotkanie z innymi.

Słowa kluczowe: wspólnota, Internet, sieci społecznościowe, relacje

RELATIONSHIPS THAT CONNECT AND LAST – FROM VIRTUAL TO REAL COMMUNITIES

Summary

Man is by nature a social being - he fulfils himself in relations with others. He cannot fully develop as a human being – and therefore intellectually, morally, creatively – without a community. In this respect, the issue of “community” was discussed in the message prepared by Pope Francis for the 53rd World

Communications Day: *“We are members one of another” (Eph 4,25). From social network communities to the human community (2019)*. In this document, the Pope referred to the culture-forming role of the media. Among the general observations, there were valuable educational inspirations. In Francis’ opinion, one can truly be a human, a person, only by maintaining relationships with others, turning his face towards others. Therefore, the measure of virtual communities is a relationship based on the communion of people, where each one grows in his humanity and genuinely humanizes himself through meeting others.

Key words: community, Internet, social networks, relations